



NA

Dwutygodnik polityczny,
społeczny, gospodarczy i literacki.

PRZEŁOMIE

• • ORGAN LEGJONU MŁODYCH KOMENDY w OPATOWIE i OSTROWCU. • •

Oddziały: Starachowice, Ożarów, Ćmielów i Łża.

Rok II.

Opatów, dnia 15 marca 1935 r.

№ 6 (25)

W DNIU IMIENIN.

Przystroila się świątecznie Ziemia Polska miljonem biało-amarantowych płacht.

Zalopotały radośnie, skapane w wiosennem słońcu, orły chorągwiane...

Rozdzwoniły się bruki miast i miasteczek pod nogami milionów Polaków wyległych tłumnie na ulicę dla oddania czci człowiekowi, który wyrósł nad tłumy, którego imię drogie jest sercu każdego prawego Polaka, którego marsowa postać jest żywym uosobieniem, jest symbolem: Czynu, Pracy i Samozaparcia!..

Zmienne są koleje losu człowieka.

Wczoraj jeszcze nierozumiany, oplwany wraz z nikłą gromadką wiernych sobie „Szałeniów” — dziś bożyszczę tłumów! Wczoraj szaleniec, kryminalista i buntownik podnoszący rękę na „władzę państwową” — dziś mąż opatrzościowcy i jedyny stróż prawa!..

Wczoraj pod sztandarami Jego skupiony był wyłącznie proletarijat miast i wsi — dziś z imieniem Jego, na fałszem i obłudą wykrzywionych ustach, formuje się „czwarta brygada” złożona z wczorajszych Jego jawnych przeciwników, która usiłuje w cień usunąć tych, którzy pod Jego przewodem obficie zrosili krwią swą Plac Grzybowski w Warszawie, pola pod Konarami i Raranca, pod Krzywoplotami i nad Stochodem, pod Kijowem i Warszawą i na ulicach Warszawy...

Dziś w poszumie chorągwi, w łopocie sztandarów, w krwawym blasku wieczornej iluminacji, w pochodach i defilech tysięcy organizacji, w dźwiękach pomnikowej „Brygady”, w płomiennych z ser-

Polska cała, ta Polska, która powstała z trudu Twojego i krwi Twoich najbliższych należy Ci hold i dziękczynienie!

W dniu tym uroczystym zabija żywszem tempem gorące serca młodzieży zapatrzonyj w wizję Twojego Życia poświęconego całkowicie w służbie umiłowanego Ideału. Zabija silnej serca, zacisną się kurczowo dlonie tysięcy młodych pragnących pójść Twoimi śladami niestrudzony nasz Przewodniku!

W tym wielkim i uroczystym dniu składamy Ci, cała młodzież polska, nie efektowne a puste holdy, ale składamy Ci w dani nasze serca bijące miłością dla Ciebie, dla Twego Czynu i Twoich wielkich Ideałów!

Składamy Ci w dani naszą młodość, życie całe i ślubujemy, że z zaparciem samych siebie wytrwale pracować będziemy nad zrealizowaniem Twojej i naszej Świętej Idei o **Mocarnej i Sprawiedliwym Państwie Polskiem!** Ślubujemy Ci, że nie ustaniemy w pracy dokąd nie nadejdzie uroczysty moment, kiedy będziemy mogli złożyć Ci jako wiązanie imieninowe to co najdroższe jest dla Ciebie i Całego Narodu Polskiego — **Mocarne Państwo Zorganizowanej Pracy** — wykute, wypracowane według Twych wskazań!...

H. Z.



ca i dla interesu wygłaszanych referatach: przemówieniach, w tysiącach szczerych i fałszywych telegramach holdowniczych i gratulacyjnych składa Ci

Niech żyje Pierwszy Marszałek Odrodzonej Polski
• • • **JÓZEF PIŁSUDSKI** • • •
Wódz ideowy Legjonu Młodych!

Przywódca jego psychologia i atrybuty.

Józef Piłsudski

—Mocniej mieć niższościelskie
ale szczerwiej mieć miłości.—

W dobie powojennej opowiadał ludziom majaja przewodzenia innymi, mania która zamienia się już w chorobę nagminną. Każdy obywatel rości sobie prawo przewodzenia z tytułu zajmowanego stanowiska, wykształcenia lub przewartościowania własnej osoby, więc nie od rzeczy będzie rzucić kilka słów o istotnej wartości przywódcy, jego atrybutach, przyczynach powołania i upadku. W dzisiejszym artykule nie będę omawiał wartości przywódców, tak zwanych „macherów” politycznych, kręcących, a jedynie omówię przywódców ideaowych zdolnych do porwania mas i utrwalenia się na zdobytym stanowisku. Kto może być przywódcą?

Przywódcą może być człowiek, który skupia w sobie wszystkie wartości moralne, uznawane przez jakąkolwiek grupę społeczną lub polityczną. Niedość jest posiadać cechy przywódcy, aby być przywódcą, trzeba umieć je „sprzedać”, tłum bowiem lubi, gdy znajdzie się człowiek, który będzie za niego myślał, który będzie za niego robił, cierpiał, mówił i razem z nim radował się, lecz pod groźą utraty popularności, proł głoza zniemawienia go nie wolno mu lekceważyć swych zwolenników, nie wolno mu ich zdradzić.

Przywódcą musi być taktycznie, musi posiadać silną intuicję; powinien zjawiać się wtedy, gdy jest potrzebny, gdy tłum—masa chwileje się lub potrzebuje reprezentanta, w którym uwewnętrznia jego idee i poczyna. Po wykonaniu zadania przywódcą powinien usunąć się w cień, po to jedynie by stać się tem droższy, tem potrzebniejszy. Owa umiejętność, manewrowania wytworzą wokolo osoby przywódcy tajemniczość, która jest podstawowym czynnikiem, trwałego powodzenia i utrzymania się na stanowisku przodującym.

Co powinno cechować przywódcę?

Przywódcą musi wyróżniać się z posród otoczenia inicjatywa, ambicja i żywotność.

Dzięki stałej i rozumnej inicjatywie przywódcy oczy całego otoczenia zwrócone są na niego i w każdej potrzebie wszyscy zwracają się do niego po radę i sposoby wyjścia z sytuacji, a czasem staje się taki przywódcą wyrocznią i autorytetem. Obok inicjatywy cechuje przywódcę wielką żywotność i ambicja, która czyni przywódcę niezwyoczonym, niezachwianym w realizacji własnych i powierzonych mu przedsięwzięć.

Koniecznym warunkiem dobrego przywódcy jest gruntowna wiedza fachowa, oparta na obszernej doświadczeniu.

Niezbędny jest również takt, którego brak u przywódcy powoduje wśród podwładnych zdrażnienia, niechęć do pracy, wreszcie niemożność.

Przywódcę powinna cechować sprawiedliwość, powinien on umieć wczuć się w położenie podwładnych i odpowiednio ich do tego traktować i oceniać.

W działalności swej przywódcą powinien przejawiać zdrowy optymizm, ale bez przeceniania własnych sił; przecenienie własnych sił może bardzo drogo kosztować przywódcę; może zniszczyć cały jego czterechasyowy dorobek.

Z stosunkach z ludźmi jest obiektywnym, posiada a nich zdrowy sąd, jest opanowanym i towarzyskim. Dewiza przywódcy powinny być słowa Schackspira: — „bądź popularnym, ale nigdy gminnym”.

Wreszcie najistotniejszą cechą przywódcy jest zdolność do wytworzenia entuzjazmu w sobie i w otoczeniu. Entuzjazm umożliwia przywódcę zesrodkowanie sił, pokonanie piętrzących się trudności, porwanie za sobą podwładnych.

Entuzjazm nie może przerodzić się w tak zwany „słomiany zapal”, musi iść w parze z pracą i szczerze zrozumianym obowiązkiem, musi

być niejako motorem, ułatwiającym trudne zamierzenia.

W razie powodzenia przywódcą powinien pamiętać o tem, by władza jego nie przerodziła się w samowładztwo megalomana, wien pamiętać o tem, że i inni mogą mieć także rację, że i inni mogą równie dobrze ojętawiać się w pewnych sprawach.

Do uniknięcia owego chorobliwego stanu, któremu często siegają nawet wielcy przywódcy koniecznie jest u przywódcy samokrytycyzm. Samokrytycyzm, przy największym nawet zaufaniu we własne siły, kaze przywódcę szukać rady i pomocy w swych podwładnych, dzięki czemu wzrasta ogromnie zaufanie, podwładnych do swego przelozonego.

Przywódcą musi pamiętać również, że podwładni nie lubią tajemnicy, że o wszelkich swych pracach musi swych zwolenników informować, w

przeciwnym bowiem razie może stracić zaufanie i narazić się na niesłuszne częstokroć zarzuty.

Wszelkie stosunki przywódcy z przeciwnikami powinny być o ile możności oziętane, gdyż w ten sposób przywódcą daje gwarancję swym zwolennikom, że nie stanie się bez ich woli, poza ich plecami.

Na początku wspomniam, że przywódcą musi umieć „sprzedać się”, musi uwewnętrznic swe wartości, chcąc to osiągnąć musi mieć dobrą wymowę i być dobrym publicystą, bowiem mowy i pisma poparte swą działalnością wywierają na otoczenie duży wpływ, bowiem przy pomocy tych dwu rzeczy rozslama swe imię.

Cechy właściwe przywódców może każdy w sobie rozwijać i metako wstępnie dokładną i systematyczną pracą, lecz chcąc być prawdziwie wielkim przywódcą **trzeba się nim urodzić**

„Orzeszek”

Chmurne spojrzenie...

Wyrobany las.
Dziki drzewostan wycięty.
Grudy — żarone.

Strudzony czynem człek.
Wódz.. chmurne oblicze.
Sporzeczne baczne sobi wri.

Dzielo rozpoczęte.
Zagony posiane.
Już czas!
Polacy!
Wolności
Cud.

A z żaronej grudy znów wyrósł las...

Przedtem był wycięg krwi
I — strzyceg.
Dzis — wycięg pracy
I — głód..

haj.

„Uczciwość..”

Wśród najróżnorodniejszych zjawisk powojennej uczciwości to „uczciwość gazety warszawskiej” organu Narodowej Demokracji, stała się [już przysłowiową].

Przykładem etycznego postępowania „endeków”, odmawiających pacierze.. i sprzedających swoje polityczne kawaly w sklepiu partijnego wyuzdania był komunikat „gazety warszawskiej” № 56 z dnia 21 lutego 1935 r. pod tyt „Legion Młodych w Japoni”? I Pod tym tytułem umieszczono treść prawdziwą, iż partja terorystyczna w Japonji przygotowała zamach na członków stronnictwa **opozycyjnego**. „Tu cie boli”

Otdź oświadczyamy, że panów z „gazety warszawskiej” nie uważamy za opozycjonistów politycznych, tylko za „wyrzutków” t. j. będących po za **nawiasem** politycznego zycia Nowej Polski

Umieszczanie pod tytułem niezgodnej z nim treści, nie tylko uważamy za efekt taniego, brukowego załatwienia sprawy, lecz jest to symbolem całej działalności spowinowaczonej z „gazetą warszawską” grupą ludzi, którzy przykrywając się płaszczem obrony Boga, religji i Kościoła, popielniają co dzien i co noc podobno do poruszonego „etyczne” zycia.

Życymy powodzenia w tym kierunku.., albowiem zarazą jest najgroźniejsza prawdziwym dła chorego

Z działalności Oddziału P. C. K. w Ostrowcu.

W dniu 18 lutego b. r. odbyło się w lokalu Ubezpieczalni Społecznej w Ostrowcu **pad** przewodnictwem p. Jozefa Platka doroczne Walne Zebranie Członków P. C. K., na którym omawiano całoroczną działalność Oddziału Ostrowickiego.

Walne Zebranie, reprezentowane przez 66 członków Oddziału, zaszczylił swoją obecnością Inspektor Okręgu, P. C. K. p. Edward Meissner.

Sprawozdanie Zarządu, wygłoszone przez prezesa Oddziału p. Dra Feliksa Grabieckiego, **odkryło** przed zebranymi chlubną kartę w rozwoju idei Czerwonego Krzyża, która na terenie Ostrowca znajduje zrozumienie i oddźwięk w coraz to szerszych kołach społeczeństwa. — Dzięki tej celowej i wyteżonej pracy Zarządu, ujawniającej się przedewszystkiem w propagowaniu znaczenia pracy czerwonożykowskiej, zastępy członków P. C. K. wzrastają z dnia na dzień, a w roku 1934 liczba ich podwoiła się, wynosząc na dzień 1 stycznia br. 379 osób.

Z wazniejszych prac Zarządu w roku sprawozdawczym, podkreślić należy zorganizowanie trzech kursów dla drużyn ratowniczych, które wyszkoliły trzy drużyny oraz dwie sekcje, w ogólnej ilości 133 osób. Z utworzonych drużyn i sekcji przydzielono jedną drużynę dla miasta Ostrowca, dwie drużyny do Zakładów Ostrowickich, jedną sekcję do cukrowni Częstocze oraz jedną sekcję do Zakładów przemysłowych p. Klepackiego.

W okresie sprawozdawczym prowadzono również akcje odżywcze dla dzieci, pod nazwą „Sekcje Kropli Mleka”, w której odżywiano miesięcznie około 46 niemowląt. Placówka ta, zmuszona była niestety przerwać swoją pozostającą działalność z powodu zwinienia czynności Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem, przy której wspomniana Sekcja Kropli Mleka była prowadzona.

Sprawa ta jednak jest przedmiotem specjalnej troskliwości Zarządu i należy spodziewać się, że Sekcja Kropki Mleka już w krótkim czasie podejdzie na nowo swoją działalność.

Zorganizowany przez Oddział „Tydzień P. C. K.” nie dał w rezultacie takich dochodów, jakich należało spodziewać się, wobec przypadających na rok 1934 uroczystości 15-lecia P. C. K. Powodem tego było ogólne przynębnienie miejscowej ludności, wskutek ciężkiej powodzi, jaka nawiedziła Ziemię Polską, a z dnia na dzień zagrożenia również terenem tuł. miasta. To też skromny dochód osiągnięty ze zbiórki w okresie Tygodnia P. C. K. w kwocie zł 266.96 przekazany został w całości na akcję niesienia pomocy dotkniętym klęską powodzi.

Na terenie szkół w Ostrowcu, praca Czerwonego Krzyża zreszrodowana jest w powołanej przez Zarząd Komisji Oddziałowej, która opiekuje się osmionia Kola Międzyz P. C. K., o liczbie ogólnej 350 dzieci. W styczniu br. zorganizowano dalsze 3 Kola Międzyz P. C. K.

Koła Międzyz prowadzą samodzielnie stałą akcję charytatywną, oraz sprawują opiekę nad grobami oraz wojny, jednakże wyniki pracy dotychczasowej przedstawiają się niezbyt optymistycznie, z powodu braku zainteresowania ze strony starszego społeczeństwa, a temsamem (co najważniejsze, braku niezbędnych funduszy dla racjonalnego rozwinięcia omawianych akcji. Sądzić należy, że społeczeństwo Ostrowickie okaże w przy-

szłości więcej zrozumienia dla tych wysiłków Międzyz Czerwonego Krzyża i popieszy z pomocą w ich pokonywaniu, zasługujących na najwyższe uznanie i poparcie. Szczególnie jeśli chodzi o opiekę nad grobami, Sprawa mogłaby istotnie wzbudzić więcej zainteresowania ze strony miejscowych sfer społecznych.

Sprawozdanie kasowe, odczytane przez skarbnik Oddziału p. Mjra dypl. w st. sp. Jana Pigulowskiego, wyrażające się w dochodach zł 3371.55 w wydatkach zł 2772.67, przy ogólnym majątku bilansowym zł 3645.92, przyjęte zostało do wiadomości, pozem Zebranie udzieliło absolutorjum.

Delegat Okręgu P. C. K. p. Edward Meissner w swem pięknym przemówieniu wyraził uznanie Zarządowi za gorliwą i wydatną pracę, zachęcając obecnych do zdoławienia wysiłków, w kierunku rozszerzenia akcji P. C. K. na jaknajliczniejsze warstwy społeczeństwa. Podkreślił przytem, że P. C. K. uznany został przez Władzę Państwową za instytucję wyższej użyteczności publicznej, a jako taki zasługuje na jaknajwyższe poparcie ze strony całego społeczeństwa.

Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża w Ostrowcu korzysta wydatnie z pomocy miejscowego Ubezpieczalni Społecznej, która w swym gmachu udzieliła pomieszczenia dla Zarządu i biura P. C. K., jako też magazynego i przechowalni ekwipunku ratowniczego i punktu sanitarno-odczywczego. To też z pełnem uzaniem pod-

kresić należy wysoce obywatelskie stanowisko zwierzchnika tej Instytucji p. Dyrektora Mieczysława Bogdańskiego, który na każdym polu pracy społecznej składa dowody niepospolitej ofiarności, poddyktowanej troską o dobro Kraju i rozwój pozytywnych urządzeń społecznych.

W wyborach uzupełniających do Zarządu Oddziału zgłoszono listę na 11-tu członków oraz 5 zastępców, która przez Walne Zebranie została jednogłośnie przyjęta, wobec czego do Zarządu zostali wybrani p.p.: Dr. Grabecki Feliks, Saska Zofia, Mjr Pigulowski Jan, Ksianowska Helena, Denkowski Władysław, Słerniewski Stanisław, Tomczyk Adolf, Skowrońska Władysława, Fiszer Stanisław, Bukowski Piotr i Kądzielski Franciszek, oraz na zastępców p.p.: Strokowska Regina, Synoradzka Zofia, Brandt Aleksander, Szlęzak Adam i Wagner Bronisław.

Na posiedzeniu w dniu 25/II, br. ukończył swój staż Zarząd Oddziału P. C. K., przyczem wybrani zostali:

Prezes honorowy: P. C. K. Władysław Adam
Prezes Zarządu Oddz.: Dr. Feliks Grabecki,
I. Wiceprezes: Dyr. Bogdański Mieczysław,
II. Wiceprezes: Inz. Bukowski Piotr,
Sekretarz: Franciszek Kądzielski,
Skarbnik: Mjr. w st. sp. Jan Pigulowski.

Nowemu Zarządowi życzymy osiągnięcia w roku bieżącym jaknajlepszych rezultatów swojej pracy

Z frontu walki Świata Pracy.

W dniu 6 marca 1935 r. w lokalu Zarządu miasta Opatowa w obecności Inspektora Pracy 20 Obwodu w Radomiu p. inżyniera H. Rosena, przewodzącego Komisji Organizacyjnej Z. Z. Z. w w Opatowie obywat. Cwieliucha Edwarda, członków Zarządu Związku Społycznego i właścicieli piekarni została zawarta umowa, ustalająca warunki pracy pracowników w piekarniach na terenie miasta Opatowa, treści następującej:

1) umowę niniejszą zawiera się na czas nieokreślony z prawem wypowiedzenia jej przez każdą ze stron na jeden miesiąc naprzód. W imieniu właścicieli piekarni umowę mogą wypowiedzieć Franciszek Wnuk i Mendel Melman razem, w imieniu zaś pracowników Z. Z. Z. Zaw. Prac. Spoz. w Polsce Oddział w Opatowie.

2) Wynagrodzenie ustala się:

dla pracowników I-ej kategorii od 22 do 25 zł, tygodniowo, z zastrzeżeniem nie obniżenia stawek tym pracownikom, którzy obecnie zarabiają po 25 zł. tygodniowo, dla pracowników II-ej kategorii 1 zł. 50 gr. za jeden wypiek chleba, zawierający do 60 bochenków 2 kg. za każdy zaś następnego bochenka tegoż wypieku tenże pracownik otrzymuje dodatkowo po 2 i pół gr.

Pracownicy pielęgniarscy otrzymują po 2 i pół gr. za wypiek każdego 2 kg. bochenka chleba. Ponadto pracownicy I-ej kategorii otrzymują bezpłatnie 2 kg. chleba pyłowego i pół kg. bułek pszennych dziennie, a pracownicy II-ej kategorii 1 kg. chleba pyłowego dziennie.

3) Każdy pracownik otrzymuje po roku czasu pracę 7 dni płatnego urlopu.

4) Pracodawcy zobowiązują się przyjmować pracowników za pośrednictwem Związku Zaw. Prac. Przem. Spoz. z tem, że pracodawcom przysługiwane będzie prawo wolnego wyboru pracownika, zaprecedowanego przez Związek. W razie braku pracowników piekarskich I-szej kategorii z posród Członków Związku, pracodawcy mogą takiego pracownika zaangażować z prozą teleniu miasta Opatowa, ale taki pracownik winien przystąpić do Związku.

Przydziałem pracowników polejართვეთის შემთხვევაში Związek Zawodowy Prac. Przemysł.

Spożywcz. Z. Z. Z. w Polsce Oddział w Opatowie

Zawarta powyżej umowa świadczy o skutecznej pracy Związku Związków Zawodowych w Opatowie w kierunku ochrony robotników przed wyzyskiem, jak również przed widmem bezrobocia.

Sukces ten przyczyni się niezawodnie do większego zrozumienia organizacyjnego przez członków i do wydatniejszej pracy w kierunku uświadamiania Zawodowego.

Zonisia Organizacyjna Z. Z. Z.

OGŁOSZENIE o zwołaniu posiedzenia Rady Powiatowej.

Podaję do publicznej wiadomości, że na dzień 18 marca r. b. (poniedziałek) na godzinie 10-tą zwołane zostało posiedzenie Rady Powiatowej, które odbędzie się w sali Starostwa.

Porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Budżet dodatkowy na rok 1934/35.
3. Preliminarz budżetowy na rok 1935/36.
4. Uchwałenie taksy opłat za leczenie w szpitalu pow.
5. Wniosek o wprowadzenie w życie ustawy o nadzorcze nad hodowlą bydła, drożdzy chlewniej i owiec, Regulamin Powiatowej Komisji Rewizyjnej i Instrukcja w sprawie przeprowadzania rewizji przez Komisję Rewizyjną.
7. Wyборы:
 - a) Powiatowej Komisji Rewizyjnej,
 - b) Powiatowej Komisji Drogowej,
 - c) Powiatowej Komisji Rolnej,
 - d) Powiatowej Komisji Opieki Społecznej,
 - e) 2 członków Rady Szpitalnej,
 - f) 4 człon. Powiatowego Komitetu Budowy Szkoł,
 - g) 1 delegata i jego zastępcę na Zjazdy Głównie Związku Powiatów,
 - h) 1 przedstawiciela i jego zastępcę do Komisji Poborowej.
8. Wolne wnioski.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy:
(W. BOLDOK)

Niesłychany skandal!

Wies Wojciechowie pow. Opatowskiego posiada szkołę powszechną, w której obowiązują również i jednocześnie dozorczy, pełni od 5-ciu lat Adam Salata, lat 68, za rocznem wynagrodzeniem zł 160 płatnych kwartalnie. Wpłaty skuteczna Gmina za pośrednictwem miejscowego nauczyciela p. Tuchowskiego Józefa.

Od czerwca 1934 r. do chwili obecnej Salata poborów swoich nie otrzymał a mimo to p. Tuchowski twierdzi, że pieniądze Salacie wypłacił, na co niby posiada dowód pokwitowania. Aby ostatecznie przekonać tego naręta nieustępliwego i niedowiaraka, że pieniądze za III i IV kwartał 1934 r. otrzymał i pokwitował, p. Tuchowski wezwał go dnia 9 II. 1935 r. do sali wykładalowej i użył argumentów bardzo mocno przekonywujących... Wreszcie, jednym słowem, nauczyciel wychowawca młodzieży, człowiek w sile wieku (36 lat) pobł stała prawie 70-cio letniego, za to, że się dopomnił o swoją należność, którą ktoś starał się przywłaszczyć sobie. Jest doprawdy ciekawe, że wójt Gminy i prezes opieki szkolnej twierdzi, że Gmina pieniądze wypłaciła. Zatem w dowodach kasowych winno być pokwitowanie woznego Salaty z odbiorem gotówki, ponieważ Salata przeczy temu kategorycznie a p. Tuchowski twierdzi, że pieniądze wypłacono za pokwitowaniem, więc „pokwitowanie” zaczyna być mocno interesujące. Ostatnio t. zn. po fakcie pobicia, pan wójt, (kiewny kiewkiego p. Tuchowskiego) zaczyna sprawę tusować, przyznal, że po sprawdzeniu i t. d. okazało się, że istnieć Salata należności nie otrzymał i będzie mu wkrótce wypłacono.

Z powyższej sprawy wydobyla się niemiły swąd — należy jednak przypuszczać, że odpowiedź udzielając zająmą się jej wysvětleniem i wyengną z tego odpowiednie konsekwencje, jest nie do pomyślenia aby nauczyciel, któremu powierzona jest młodzież do wychowania obywatelskiego, dawał jej tak wysoce niemoralny przykład. Wychowawca młodzieży nie może być osobnikiem z manierami łobuzerskimi.

Henryk Salata.

Z Rady Miejskiej w Ostrowcu.

W ostatnich tygodniach odbyło się kilka posiedzeń Rady Miejskiej, na których uchwalono szereg uchwał. Między innymi uchwalono zaciągnąć w P. Banku Korm pożyczkę w wysokości 15000 zł na wykonanie planu regulacyjnego miasta. Uchwalono także konwersję długoterminowej pożyczki z tego samego banku w wysokości 49 000 zł.

Postanowiono również zmienić nazwę ulicy Polnej na ulicę Piętarckiej. W czasie dyskusji nad powyższym projektem doszło do przykrego incydentu. A mianowicie: radny endecki osławiony demagog Adam Mrozowski, zazdroszcząc widocznemu sławie swym kolegom łodzkiem i poznańskim, sprzeciwił się uchwaleniu wniosku, sprzeciw swój motywując tem, że śp. Piętarcki zbyt mało położył zasługi dla Państwa i że ginął przez metody, które sam wprowadził. Oj Panie Adamie, panie Adamie... dziecinnie pan na starość...

W związku z pogłoskami jakoby powiat Opatowski i Ostrowiec miał zostać wyłączony z Sądu Okręgowego w Radomiu a przydzielony do takiegoż sądu w Rzeszowie, Rada powzięła uchwałę przeciwdziałającą podobnym zamierzeniom.

Postanowiono również przeciwdziałać przenieszeniu Szpitala Ubezpieczalni Społecznej z Ostrowca do Starachowic. Ostrowiec bowiem jako największy ośrodek robotniczy w powiecie, bez szpitala pozostać nie może, tem więcej że jedyny szpital po za Ostrowcem w Opatowie nie byłby w stanie obsłużyć całego powiatu. Na ostatnim wreszcie posiedzeniu w dniu 11 b. m. dokonano wyboru członków komitetu i komisji rewizyjnej Rozbudowy Miasta, wybrano Opiekunów społecznych, radę szkolną i t. p.

H. Z.

O świetlicę dla Zw. Rezerwistów w Ostrowcu.

Z posąd wielu organizacji społecznych w Ostrowcu na jedno z czołowych miejsc wysuwa się bezspornie Koło Grodzkie Związku Rezerwistów. Niezwykły, jak na miejscowe stosunki wzrost tej organizacji świadczy dobitnie o tem, że ideologia Związku jest ideologią wyjątkowo realistyczną i odpowiada przekonaniom ogromnej większości obywateli naszego miasta. Rozrost organizacyjny Związku i wysoki poziom ideowy jego członków jest w dużej mierze wynikiem ofiarnej pracy członków zarządu a w szczególności prezesa Powiat. Zw. Rez. P. Starosty J. Kutzeji i Prezesa Zarządu Grodzkiego P. Dyr. Ubezpiecz. M. Bogdańskiego, którzy mimo trudnych warunków dali z siebie maksimum wysiłku, żeby Związek podnieść na odpowiednio wyżyny. Jednym z najistotniejszych zadań Zw. Rez. obok Przystosowania Wojskowego jest wychowanie obywatelskie swoich członków i w miarę możności szerszych warstw społeczeństwa z różnych przyczyn nie związanych organizacyjnie ze Zw. Rez. Z zadania swojego Koła Grodzkie wywiązuje się należycie. Szerę obchodów, akademii, odczytów, pogadanek i prelekcji, Uniwersytet Wieczorny oto plan Związku na niwie Wychowania Obywatelskiego. Mojem jednak zdaniem, choć zrobiono w tej dziedzinie wiele, nie wykorzystano tutaj wszystkich możliwości. Mam tu na myśli Światlicę Związku i jej wyposażenie. Jednym z najważniejszych czynników Wychowania Obywatelskiego i towarzyskiego jest bezspornie dobrze zorganizowana i wyposażona świetlica. W niej bowiem ogólniejsze życie kulturalne i towarzyskie grupy korzystającej ze świetlicy, ona wreszcie wyraża wśród członków poczucie spójności organizacyjnej. Co powinno się składać na dobrze zorganizowaną świetlicę? Powinna ona odpowiadać czterem warunkom a) posiadać odpowiednią ilość gazet, czasopism literackich, ilustrowanych i ideowych, b) radio, c) odpowiednią ilość gier towarzyskich, d) estetyczną dekorację.

Jeśli tym czterem warunkom będzie odpowiadała świetlica, to z całą pewnością spełni swoje zadanie w Ostrowcu, największym mieście w powiecie, niema dotąd dobrej świetlicy, bo Resursy Urzędnicze nie można brać pod uwagę, jest ona bowiem dostępna tylko dla uprzywilejowanych jednostek.

Słusznie i uzasadnione wydaje mi się, żeby Związek Rezerwistów posiadający zorganizowanych w swoich szeregach kilkuset członków przystąpił do zorganizowania w swoim lokalu świetlicy.

Zdaje sobie doskonale sprawę, że urządzenie świetlicy związane jest z bardzo poważnymi kosztami, których sam Związek Rez. pokryć by nie mógł. Muszą tu jednak przyjść z pomocą społeczeństwo i władze miejscowe. Wierzę, a wraz z mną wierzy głęboko kilkuset członków Zw. Rez., że w lokalu koła Grodzkiego, w którym jednocześnie mieści się Zarząd Powiatowy Zw. Rez. już wkrótce zostanie otwarta pierwsza wzorowa świetlica...

Pelen energii i inicjatywy Zarząd Zw. Rez. z pewnością zdoła pokonać wszystkie piętaczki się przeciwności i koło Grodzkie Zw. Rez. jeszcze raz dobrze przysłuży się miejscowemu społeczeństwu i swoim członkom.

H. Z.

Walne Doroczne Zebranie Członków Stow. Urzędników Skarbowych.

W dniu 24 b. m. odbyło się walne zebranie członków Stow. Urzędn. Skarb. na którym ustępujący Zarząd złożył szczegółowe sprawozdanie z działalności. Do nowego Zarządu zostali wybrani kol. Grzelner Franciszek, Stulski Wincenty, Denkowski Feliks, Mrowiński Józef, Piechowicz Wincenty, Faldrowicz Józef, Hering Bronisław. Na zastępców: Hendler, Ejsmond, Kwiatkowski. Komisja Rewizyjna: Śmiglecki, Śliwa, Celiski. Zastępcy: Bonecki, Drogniuk.

Tańcująca herbatka dla Strzelców Oddz. Opatów.

Staraniem prezesa Oddz. Zw. Strzel. w Opatowie ob. Franciszka Grzelbiewa w dniu 16 lutego b. r. w sali po Hipotece w domu p. Rogozińskiej została zorganizowana tańcująca herbatka dla członków czynnych, która w wesolym i szczerym strzeleckim nastroju przeciągnęła się do rana.

Podziękowanie.

Zarz. Oddz. Zw. Strzeleckiego składa tą drogą podziękowanie p. Rogozińskiej za łaskawe wyjączenie sali pp. Koziarskiej, Faldrowiczowej i Sypulowej za łaskawe zajęcie się przygotowaniem koiracji.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Ilży Stefan Bonkowski mający kancelarię w Ilży ul. Zwirki i Wigury, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 marca 1935 r. o godz. 10 w Ilży przed Magistratem odbędzie się I-sza i druga licytacja ruchomości, należących do Anny Chrzanowskiej składających się z 6 jalo-wek czarno-gran. 2 krów maści czarno-gran. oszacowanych na łączną sumę zł 1300.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik:
(-) Stefan Bonkowski.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarb. (Dz. U. R. P. № 62 poz. 580), Urząd Skarb. w Opatowie podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 18 marca 1935 r. o godz. 10-tej w I terminie i 21 marca 1935 r. w II terminie w Ostrowcu przy ul. Rynek, celem uregulowania należności Skarbu Państwa i Zarządu Gminy Boksyce i Grzegorzowice odbędzie się sprzedaż z licytacji nizej wymienionych ruchomości: u p. Jagmińskiej Krystyny pianino w dobr. stan. oszac. 400 zł, biurko antyczne kol. machoń oszac. 70 zł, kanapka kryta gobelinem jasna oszac. 15 zł, 2 foteliki kryte gobelinem oszac. 30 zł, 2 krzesła kryte gobelinem oszac. 10 zł, stolik okrągły kol. machoń oszac. 10 zł, lustro wiszące oszac. 15 zł, kieszka kryta gobel. oszac. 15 zł, buńko dęb. kol. machoń oszac. 50 zł, otomana kryta jasnym gobel. oszac. 60 zł, 2 foteliki kryte jasnym gobel. oszac. 20 zł, 1 bibjoteka z półkami oszac. 40 zł, 10 jalo-wek 2 listnie oszac. 50 zł, 20 krów czarno-białych oszac. 2000 zł, 100 metr. pszenicy oszac. 1500 zł.

Zajęte przedmioty oglądać można w dniu i miejscu licytacji.

Naczelnik Urzędu Skarbowego

Adres Redakcji i Administracji: Opatów, Plac Wilsona 20, Skrz. poczt. 46

Redakcja czynna w każdy piątek od godz. 5 - 7.

w Ostrowcu, ul. Focha 12, godz. urzęd. we wtorki i środy od 18 - 20.

Warunki prenumeraty: rocz. 2.40 zł., półrocz. 1.20 zł., kwartal. 0.60 zł. wraz z przesyłką.

Redaktor: Wincenty Piechowicz.

Ceny ogłoszeń: za wiersz mm szerokości i spłaty redakcyjnej

na stronie tytułowej 1 zł w tekście 80 gr za tekstem 40 gr.

Wiersz redakcyjny 1 zł. — Drobne ogłoszenie 5 gr. za wiersz.

W drukarni biurowej w K. K. O. Opatów (konto czekowe P. K. O. 64741)

Wydawca: Komenda Cwośtu L. M. w Opatowie